

## Dassault stracił ZEA?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 17 listopada 2011

**Zjednoczone Emiraty Arabskie wyraziły głębokie rozczarowanie ofertą Dassault Aviation, odnośnie sprzedaży 60 myśliwców Rafale. Nawiązały również kontakty z konkurencją. Może to oznaczać fiasko dotychczasowych negocjacji.**

Nie przez przypadek francuskie Rafale nie znalazły dotąd żadnego zagranicznego nabyw

W czasie targów lotniczych Dubai Airshow *Jego Wysokość Generał Szejk Mohammed bin Zayed Al Nahyan, Księżę Abu Dhabi i Zastępca Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych ZEA*, powiedział, że oferta Dassault Aviation, dotycząca sprzedaży 60 myśliwców Rafale jest *niekonkurencyjna i niewykonalna* z handlowego punktu widzenia.

Dodał, że Rafale był rozpatrywany jako główny kandydat do zastąpienia wykorzystywanych obecnie Mirage 2000-9, ze względów politycznych i osobistego zaangażowania prezydenta Francji, Nicolasa Sarkozy`ego.

Inne, nieoficjalne już wypowiedzi urzędników resortu obrony opisują poważne rozgoryczenie władz ZEA, z powodu proponowanych przez Dassault warunków dostaw, oferowanego wyposażenia, a przede wszystkim ceny, którą określono jako *absurdalną*.

Jednocześnie poinformowano o wysłaniu wstępnych zapytań ofertowych do producentów myśliwców Eurofighter, F-15, F-16 i F-18, co wskazuje na nieformalne jeszcze, ale niemal przesądzone rozpoczęcie otwartej procedury przetargowej.

Jeżeli działania te będą kontynuowane, dla Dassault oznaczać to będzie nie tylko utratę lukratywnego zamówienia, ale i cios w reputację. Faktem jest bowiem, że mimo ogromnego wsparcia władz Francji, spółce nie udaje się już od dwóch lat sfinalizować negocjacji, mimo powtarzających się zapewnień o *bliskim już sukcesie* (zobacz np.: [Rafale dla ZEA w 2010?](#)).

Zdecydowana, wręcz bezprecedensowa wypowiedź szejka Mohammeda bin Zayed'a może być jednak równie dobrze elementem taktyki negocjacyjnej, obliczonej na zmniejszenie ceny myśliwców. Podobnie stało się parę dni temu, na tych samych targach w Dubaju, kiedy wysoki rangą przedstawiciel Qatar Airways poinformował oficjalnie o impasie negocjacji z Airbusem, używając przy tym stwierdzenia, że producent ten *widocznie uczy się jeszcze sprzedawać samoloty*. Jednak po kilku godzinach... podpisał umowę o zakupie 56 odrzutowców pasażerskich (zobacz: [Dubaj łaskawy dla wszystkich](#)). Czy tak jest odnośnie Rafale, może pokazać jedynie przyszłość.



Nie przez przypadek francuskie Rafale nie znalazły dotąd żadnego zagranicznego nabywcy. Podstawowym problemem jest ich wysoka cena. Jednak, czy wojska lotnicze ZEA definitywnie straciły zainteresowanie tym samolotem, czy ostatecznie wypowiedzi są jedynie elementem taktyki negocjacyjnej, okaże się niedalekiej przyszłości / Zdjęcie: Dassault Aviation

W czasie targów lotniczych Dubai Airshow Jego Wysokość Generał Szejk Mohammed bin Zayed Al Nahyan, Księżę Abu Dhabi i Zastępca Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych ZEA, powiedział, że oferta Dassault Aviation, dotycząca sprzedaży 60 myśliwców Rafale jest *niekonkurencyjna* i *niewykonalna* z handlowego punktu widzenia.

Dodał, że Rafale był rozpatrywany jako główny kandydat do zastąpienia wykorzystywanych obecnie Mirage 2000-9, ze względów politycznych i osobistego zaangażowania prezydenta Francji, Nicolasa Sarkozy`ego.

Inne, nieoficjalne już wypowiedzi urzędników resortu obrony opisują poważne rozgoryczenie władz ZEA, z powodu proponowanych przez Dassault warunków dostaw, oferowanego wyposażenia, a przede wszystkim ceny, którą określono jako *absurdalną*.

Jednocześnie poinformowano o wysłaniu wstępnych zapytań ofertowych do producentów myśliwców Eurofighter, F-15, F-16 i F-18, co wskazuje na nieformalne jeszcze, ale niemal przesądzone rozpoczęcie otwartej procedury przetargowej.

Jeżeli działania te będą kontynuowane, dla Dassault oznaczać to będzie nie tylko utratę lukratywnego zamówienia, ale i cios w reputację. Faktem jest bowiem, że mimo ogromnego wsparcia władz Francji, spółce nie udaje się już od dwóch lat sfinalizować negocjacji, mimo powtarzających się zapewnień o *bliskim już sukcesie* (zobacz np.: [Rafale dla ZEA w 2010?](#)).

Zdecydowana, wręcz bezprecedensowa wypowiedź szejka Mohammeda bin Zayed'a może być jednak równie dobrze elementem taktyki negocjacyjnej, obliczonej na zmniejszenie ceny myśliwców. Podobnie stało się parę dni temu, na tych samych targach w Dubaju, kiedy wysoki rangą przedstawiciel Qatar Airways poinformował oficjalnie o impasie negocjacji z Airbusem, używając przy tym stwierdzenia, że producent ten *widocznie uczy się jeszcze sprzedawać samoloty*. Jednak po kilku godzinach... podpisał umowę o zakupie 56 odrzutowców pasażerskich (zobacz: [Dubaj](#)

[łaskawy dla wszystkich](#)). Czy tak jest odnośnie Rafale, może pokazać jedynie przyszłość.

#### Powiązane wiadomości

[Dassault stracił ZEA? \(2011-11-17\)](#)

[Rafale dla ZEA w 2010? \(2010-05-05\)](#)

[Rafale dla ZEA \(2009-06-21\)](#)

[Dubaj łaskawy dla wszystkich \(2011-11-15\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o